

Sygn. akt: I C 201/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2012 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Hanna Rucińska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Skrzypiec

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2012 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa J. B. (1)

przeciwko M. K.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1/ oddała powództwo,

2/ nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanej,

3/ zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz adwokata P. D. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w B. kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem zł) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Sygn. akt i C 201/11

UZASADNIENIE

Powódka J. B. (1) wniosła pozew przeciwko M. K. o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powódkę J. B. (1) własności lokalu mieszkalnego, położonego w B., przy ul. (...) i posiadającego urządzoną księgę wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy Kw Nr (...) w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia a następnie do jego wydania, w związku z odwołaniem przez powódkę darowizny, której przedmiotem był w/w lokal mieszkalny.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż w dniu 19.06.2007r. zawarła z pozwaną w formie aktu notarialnego umowę darowizny lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w B., dla którego w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy prowadzona jest księga wieczysta o nr Kw (...). Wartość darowizny strony określiły na kwotę 55.000 zł. Pozwana objęła opiekę nad powódką, zgodnie ze złożonym powódcie zobowiązaniem, po czym w krótkim czasie zaczęła utrudniać kontakty powódki z członkami rodziny pod pretekstem tego, że powódka sobie tego nie życzy. Powódka nie miała też dostępu do telefonu, a połączenia telefoniczne wykonywane do pozwanej w celu skontaktowania się z powódką nie były odbierane bądź były odrzucane. Powódka mimo, że jest osobą schorowaną i potrzebującą pomocy ze strony osoby drugiej, często była pozostawiana sama w domu na wiele godzin. Wiosną 2007r. pozwana bez dokonania jakichkolwiek uzgodnień ze swoim rodzeństwem zdecydowała się przeprowadzić z powódką do O.. W marcu 2010r.

pozwana również bez uzgodnienia tego ze swoim rodzeństwem oddała powódkę do Niepublicznego Zakładu (...) w O.. Powódka nie chciała tam mieszkać. Zabrał ją stamtąd syn- J. B. (2). Koszty związane z pobytem powódki w domu opieki ponoszone były przez nią samą, z jej comiesięcznej renty. Powyższe okoliczności, zdaniem powódki, stanowiły o rażącej niewdzięczności pozwanej względem niej, dlatego powódka w oświadczeniu z dnia 22.05.2010r. odwołała darowiznę.

W odpowiedzi na pozew pozwana **M. K.** wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, iż zaprzecza jakoby utrudniała kontakty powódki z rodziną. Nadto podała, iż przez cały czas zajmowała się powódką z najwyższą starannością. Pilnowała stanu jej zdrowia, troszczyła się o jej rehabilitację, prawidłową opiekę medyczną i pielęgnacyjną. Umieszczenie czasowe powódki w zakładzie opiekuńczo-pielęgnacyjnym stanowiło ostateczność i wynikało z potrzeby podratowania zdrowia pozwanej, która sama nie była w stanie samodzielnie funkcjonować. Nastąpiło ono za pełną aprobatą powódki, a dopiero konfrontacja z rodzeństwem pozwanej doprowadziła do niepotrzebnej i niczym nieuzasadnionego konfliktu i pretensji ze strony powódki.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Pozwana jako córka powódki począwszy od 2005r. samodzielnie opiekowała się matką. Powódka nie jest w stanie żyć samodzielnie z uwagi na wiek, powikłania po 2 udarach mózgu i ogólny stan zdrowia. Pozwana jest z zawodu pielęgniarką. W swojej karierze zawodowej zajmowała się bezpośrednio osobami starszymi i niewidomymi. Za swoją pracę była wielokrotnie nagradzana. Pozwana początkowo zabrała powódkę na okres od grudnia 2005r. do czerwca 2006r. do swojego mieszkania w O.. W tym samym czasie pozwana dokonała- dysponując pełnomocnictwem powódki- wszelkich niezbędnych czynności mających na celu sfinalizowanie zamiany mieszkania w (...) z mieszkania położonego przy ulicy (...) na mieszkanie położone przy ulicy (...) w B.. Pozwana w dniach: 9.01.2006r. i 15.02.2006r. spłaciła zadłużenie powódki w (...), na co wzięła kredyt.

Dowód: pismo (...) z dnia 16.02.2005r. k,74, polecenia przelewów z dnia 9.01.i 15.02. 2006r. k.75 i 75a, kserokopia pełnomocnictwa notarialnego k.76-77, zeznania świadka H. H. k.238v, zeznania pozwanej k. 280.

W dniu 4.06.2006r. pozwaną i powódkę do miejsca zamieszkania J. B. (2) - brata pozwanej i syna powódki- przywiózł Z. Z.. Na miejscu okazało się, że pokój który miała zajmować powódka posiada niesprawny piec do ogrzewania wody i co., nie działała kuchenka. Doszło do konfliktu pomiędzy powódką a J. B. (2). Następnego dnia strony przeprowadziły się do mieszkania na ulicę (...).

Dowód: zeznania świadków: E. R. k.237, M. Z. (1) k.237v-238v, Z. O. k.239v-240, zeznania pozwanej k. 280.

W dniu 20.06.2006r. powódka wystąpiła o wykup mieszkania położonego przy ulicy (...). Po długotrwałej procedurze ustalono cenę wykupu mieszkania na kwotę 7.411,15 zł, po zastosowaniu bonifikaty. Strony porozumiały się, że wykupu dokona pozwana ze środków pożyczonych od syna M. Z. (1). Przelew został wykonany 7.03.2007r. Strony zabezpieczyły udzieloną pożyczkę na wykup oświadczeniem z dnia 1.03.2007r.

Dowód: wniosek z dnia 20.06.2006r. k.79, protokół z rokowań k.84-85, dowód przelewu k. 86, oświadczenie z dnia 1.03.2007r. k.88,

Od czerwca 2006r. do kwietnia 2007r. jedynymi członkami rodziny odwiedzającymi powódkę w mieszkaniu przy ul. (...) była B. Z. z rodziną. W dniu 8 kwietnia 2007r. niezapowiedzianą wizytę w mieszkaniu stron złożyła B. Z.. Była zdenerwowana, obrzucała pozwaną epitetami i groziła jej. Awantura wszczęta przez siostrę- spowodowała u pozwanej depresję.

Strony w porozumieniu z synem pozwanej- M. Z. (1) zdecydowały się wyjechać do O.. 29 kwietnia 2007r. strony przeprowadziły się do O.. Powódka nie miała żadnych zastrzeżeń odnośnie podjęcia decyzji o przeprowadzce, W

trakcie zamieszkiwania powódki w O. u pozwanej- odwiedziła ją dwukrotnie córka B. Z. oraz przyjechał raz syn- J. B. (2).

Dowód: zeznania świadków: B. Z. k.236v, E. R. k.237, Z. O. k.239v-240, M. Z. (2) k.237v-238v, odpis historii choroby z poradni zdrowia psychicznego w B. k.89.

W dniu 19 czerwca 2007r. powódka zawarła z pozwaną w O., w formie aktu notarialnego umowę darowizny lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w B., dla którego Sąd Rejonowy w Bydgoszczy prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Dowód: kopia aktu notarialnego z dnia 19.06.2007r. k.14-17.

Od wakacji 2007r. stan zdrowia pozwanej zaczął się raptownie pogarszać. W dniu 13.08.2007r. pozwana zgłosiła się do oddziału ratunkowego z powodu nasilenia się rwy szyjno barkowej. Na przełomie sierpnia i września 2007r. pozwana pobierała zabiegi fizykoterapii. Z uwagi na zleconą operację kręgosłupa na odcinku szyjnym pozwana była na konsultacjach w klinice (...) w W. w dniach 30.09.2007r. i 6.11.2007r. W dniu 17.12.2007r. skierowano pozwana na operację kręgosłupa w trybie pilnym, ze względu na niedowład i objawowe porażenie. W dniu 7.01.2008r. pozwana została zoperowana w Klinice w B. a następnie usprawniana po operacji w Szpitalu MSWiA w O. w okresie od 29.01.2008r. do 15.02.2008r. Po upływie kilku miesięcy u pozwanej nasiliły się bóle kręgosłupa i wykonano ponownie rezonans kręgosłupa. Zakwalifikowano pozwana do operacji, która odbyła się 24.08.2009r.. Po upływie kolejnych miesięcy choroba ponownie się nasiliła. W lutym 2010r. przeprowadzono rezonans kręgosłupa i w dniu 23.03.2010r. przeprowadzono zabieg, który jednak nie pomógł pozwanej. Od kwietnia do października 2010r. pozwana cierpiała z powodu ciągłego bólu karku, okolicy łopatek i barków. W dniu 14.10.2010r. wykonano u pozwanej zabieg usunięcia dysku w kręgosłupie.

Dowód: karta informacyjna leczenia z dnia 14.08.2007r., wynik badania rezonansu magnetycznego, karta informacyjna z dnia 10.01.2008r., karta informacyjna ZOZ MSWiA w O. z dnia 15.02.2008r., badania rezonansu, karta informacyjna z dnia 29.07.2009r., karta informacyjna leczenia szpitalnego w okresie: 21.08-27.08.2009r., wynik badania diagnostycznego z dnia 21.02.2010r., karta informacyjna z pobytu na oddziale 13.10- 18.10. (...) - k.90-111.

Mimo cierpienia i bólu pozwana cały czas opiekowała się powódką. Pomagali jej przyjaciele. Przez cały okres zamieszkiwania stron w O., powódka zajmowała jedyny pokój w mieszkaniu a pozwana zamieszkiwała w kuchni. Strony wspólnie podjęły decyzję o umieszczeniu czasowym powódki, na okres 3 miesięcy w Niepublicznym Zakładzie (...) im. św. Ł. w O.. Powódka była zadowolona z tego pomysłu. Miesięczny koszt pobytu powódki w w/w ośrodku wynosił 1.300 zł i pokrywany był z emerytury powódki, która w kwocie ok. 1.800 zł wpływała na adres powódki. Pozostałą kwotę pieniędzy pobierała pozwana i pokrywała z nich koszty związane z opiekunką dla powódki, zakupami na jej rzecz. W ośrodku powódka brała udział w terapii zajęciowej grupowej i indywidualnej, była pod stałą opieką lekarską i wdrażano wobec niej usprawnienia. Ostatecznie pobyt powódki w ośrodku przedłużono do 6 m-cy. 2 wypisu z dnia 30.09.2010r. wynika, iż powódkę przyjęto z 5 stopniami w skali B. a/ określa stopień sprawności/ a wypisano ją z tego ośrodka z 10 punktami. Podczas pobytu powódki w w/w ośrodku stale opiekowała się nią I. B. (1). K. powódkę odwiedziła również pozwana. Systematycznie powódkę odwiedzał J. B. (2), K. B. i A. B..

Dowód: pismo (...) w O. k.267, zeznania świadków: M. Z. (1) k.237v-238v, H. H. k.238v, I. B. (1) k. 239, K. M. k.239, K. T. k.239v, R. K. k.326, A. B. k.253v, K. B. k.253v-254, J. B. (2) k.251-252, zeznania pozwanej k.280.

W dniu 22 maja 2010r. powódka sporządziła oświadczenie, w którym odwołała darowiznę uczynioną na rzecz pozwanej.

Dowód: kopia oświadczenia z dnia 22.05.2010r. k.34.

Po wypisaniu powódki z ośrodka do B. zabrał ją syn- J. B. (2). Obecnie powódka zamieszkuje wspólnie z synem .

Dowód: okoliczność niesporna.

W ocenie sądu roszczenie powódki jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalając stan faktyczny sprawy sąd oparł się na dokumentach zawartych w aktach sprawy, albowiem ich wiarygodności nie podważała żadna ze stron.

Nadto sąd w swych ustaleniach oparł się na zeznaniach świadków w osobach: R. K., E. R., H. H., I. B. (2), K. M., K. T. i Z. O.. Świadców są osobami obcymi dla stron. Nie miały w ocenie sądu, jakiegokolwiek interesu w bezzasadnym wybielaniu bądź oczernianiu żadnej ze stron. Znają od dłuższego czasu pozwaną, utrzymując z nią kontakty towarzyskie, przyjacielskie. Wszystkie te osoby zeznały, iż pozwana dokładała zawsze wszelkich starań, aby sprawować profesjonalną opiekę nad schorowaną powódką, zarówno, kiedy strony zamieszkiwały w B. jak też, kiedy zamieszkiwały w O.. Świadców są pełni podziwu dla pozwanej, która mimo swoich poważnych problemów zdrowotnych starała się zapewnić powódce opiekę, do chwili, kiedy z przyczyn natury obiektywnej- zabiegów operacyjnych, problemów z poruszaniem się i wymaganiem pomocy osoby drugiej- zaprzestała tej opieki nad powódką powierzając ją profesjonalnej opiece opiekunek jak też opiece zakładu pielęgnacyjno- opiekuńczego w O.. W ocenie sądu, z zeznań świadków j/w jednoznacznie wynika, iż intencje pozwanej, zmuszonej ze względu na swój stan fizyczny do czasowego umieszczenia powódki w w/w ośrodku były jak najlepsze, kierowała się dobrem powódki, jej fizycznym usprawnieniem i zapewnieniem profesjonalnej opieki. Zeznania świadków korespondują w pełni ze szczegółowymi, logicznymi i zasługującymi na wiarę zeznaniami świadka M. Z. (3)-syna pozwanej. Zeznania świadka M. Z. (1) znajdują również potwierdzenie w dokumentach zawartych w aktach sprawy a dotyczących choroby pozwanej. Za w pełni wiarygodne sąd uznał również zeznania pozwanej, albowiem są konsekwentne i pokrywają się z ustaleniami faktycznymi sądu poczynionymi w przedmiotowej sprawie na podstawie innych, wiarygodnych dowodów. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. B. (2), który twierdził, iż pozwana nie opiekowała się matką należycie, że „zmanipulowała ją tabletkami” aby doprowadzić do podpisania przez powódkę umowy darowizny na rzecz pozwanej lokalu mieszkalnego położonego w B., przy ulicy (...). Wskazać w tym miejscu należy, iż świadek ewidentnie zmierza do podważenia ważności umowy darowizny, gdy tymczasem przedmiotowa sprawa dotyczy zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli- 2 zeznań w/w świadka jak też świadków : B. Z., A. B. i K. B. - osób bliskich dla stron, które w ocenie sądu, zeznawały tendencyjnie, mając na celu przedstawienie pozwanej w negatywnym świetle- wynika, iż pozwana utrudniała i ograniczała kontakty członkom rodziny z B. z powódką -ich matką i babcią. Otóż, w ocenie sądu, nawet jeśli takie sytuacje miałyby miejsce- co zdaniem sądu- nie zostało udowodnione, bowiem wynika to jedynie z zeznań świadków j/w, które są w przeważającej części mało wiarygodne, to w żaden sposób nie wpływają one na merytoryczne rozstrzygnięcie w tej sprawie. Wszyscy świadkowie jako członkowie rodziny, w ocenie sądu, jeśli wyrażaliby wolę zobaczenia się z powódką- mogli to zrealizować. Skoro byli- jak wynika z ich zeznań- zaniepokojeni losem powódki, mogli skorzystać z instrumentów prawnych, umożliwiających osiągnięcie celu w postaci bezpośredniego kontaktu z powódką. Wskazać w tym miejscu należy, iż podczas zamieszkiwania stron w B. przy ulicy (...) powódkę odwiedzała jej córka B. Z. z rodziną jedynie do czasu, kiedy popadła w konflikt z pozwaną. Z kolei znamienym jest, iż po przeniesieniu się stron do O.- J. B. (2) zaczął czynić starania , aby zobaczyć matkę dopiero po upływie 2 lat jej tam zamieszkiwania. Skoro- jak twierdził w zeznaniach- bardzo tęsknił za kontaktem z matką, nasuwa się proste pytanie, dlaczego spotkał się z nią tak późno. Również z treści zeznań świadka A. B. wynika wprost, iż „członkowie rodziny nie mieli wówczas kontaktu z babcią przez okres kilku lat, bo ona nie miała osobistego telefonu i przez ten okres nie mieli informacji o stanie zdrowia babci”. Wedle sądu, świadczy to zdecydowanie bardziej o nikłych staraniach członków rodziny powódki z B. ,aby nawiązać z nią kontakt, aniżeli o utrudnianiu tego kontaktu przez pozwaną. Wreszcie znamienym jest, iż zarówno J. B. (2) jak i K. B. oraz A. B.- zaczęli odwiedzać systematycznie powódkę, kiedy ta została umieszczona w ośrodku pielęgnacyjno- opiekuńczym w O.. Było to wówczas, gdy- jak wynika z zeznań świadka K. B.- członkowie rodziny „doznali szoku”, dowiedziawszy się o istnieniu umowy darowizny. Po tym okresie powódka zdecydowała się odwołać darowiznę uczynioną na rzecz pozwanej i przeprowadzić do świadka J. B. (2). W ocenie sądu, świadczy to o tym, iż członkowie rodziny mieli wpływ na jej decyzję, Znamienna jest koincydencja dat- częstych odwiedzin powódki przez członków jej rodziny z B. i podjęcia decyzji przez powódkę o odwołaniu darowizny. Za niewiarygodne sąd uznał również zeznania powódki w części, w której twierdzi, iż nie przypomina sobie

jakoby cokolwiek darowała pozwanej. Zeznaniom powódki przeczy dokument-w postaci umowy darowizny, którego wiarygodność nie została podważona w niniejszym procesie. Za wiarygodnie, aczkolwiek nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie sąd uznał zeznania świadków K. K. oraz K. P., stąd nie ma potrzeby szczegółowego ich omawiania.

Zgodnie z treścią art. 898 § 1 kc- darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Nie ma przy tym ogólnej reguły pozwalającej na uznanie zachowania obdarowanego wobec darczyńcy za rażącą niewdzięczność uzasadniającą odwołanie darowizny. Przeprowadzając badanie, na ile obdarowany dopuścił się niewdzięczności wobec obdarowanego i czy była to niewdzięczność rażąca, zdaniem sądu, należy każdorazowo rozpatrywać okoliczności konkretnej sprawy. Pamiętać przy tym należy, że przy dokonywaniu oceny zachowania obdarowanego trzeba także uwzględniać zachowanie darczyńcy. Uprawnienie do odwołania darowizny jest uzależnione od dopuszczenia się rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Zachowanie obdarowanego musi dotyczyć zasadniczo bezpośrednio darczyńcy. Przepis nie rozstrzyga, co kryje się pod pojęciem "rażąca niewdzięczność", uzasadniająca odwołanie darowizny. Ustawa posługuje się w tej sytuacji typowym zwrotem niedookreślonym, pozostawiając sądowi ustalenie, czy konkretne zachowania mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności, przez pryzmat zwłaszcza norm moralnych oraz eelów, jakie "realizuje umowa darowizny. O tym, czy zachodzi sytuacja określana takim mianem, zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593). Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pozwana dopuściła się jakichkolwiek z w/w czynów względem powódki. Nawet świadek J. B. (2)- krytycznie oceniający zaistniałą sytuację darowania przez matkę pozwanej lokalu mieszkalnego- stwierdził w swych zeznaniach, iż pozwana nie używała słów wulgarnych wobec powódki jak też nie był on świadkiem używania przemocy fizycznej przez pozwaną względem powódki, Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (B. Burian, Odwołanie darowizny jako sankcja rażącej niewdzięczności. Prace cywilistyczne, Acta UW, Prace Cywilistyczne, pod red. E. Gniewka (tom poświęcony pamięci Profesor Janiny Dąbrowy), Wrocław 1994, s. 13).

W ocenie sądu w przedmiotowej sprawie zachowanie pozwanej względem powódki w żaden sposób nie wyczerpuje przesłanek określonych w treści art. 898§1 kc. Otóż pozwana przez cały czas wspólnego zamieszkiwania z powódką zajmowała się nią z najwyższą starannością, Jako wykwalifikowana pielęgniarka przez cały czas pilnowała stanu zdrowia powódki, troszczyła się o jej rehabilitację, prawidłową opiekę medyczną i pielęgnacyjną. Nawet w sytuacji, gdy sama potrzebowała opieki ze względu na ciężki stan zdrowia- nie przestawała zajmować się powódką. Czasowe umieszczenie powódki w zakładzie opiekuńczo- pielęgnacyjnym stanowiło niejako dla pozwanej ostateczność i wynikało z potrzeby poratowania zdrowia pozwanej, która sama nie była w stanie samodzielnie funkcjonować. Nastąpiło to za pełną aprobatą powódki, a dopiero konfrontacja z rodzeństwem pozwanej doprowadziła do niepotrzebnego i niczym nie uzasadnionego konfliktu i pretensji ze strony powódki. Wskazać w tym miejscu należy, iż znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku (wyrok SA w Szczecinie z 14 kwietnia 2005 r., I ACa 60/05, OSA 2006, z. 10, poz. 35). W podobny sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane (wyrok SA w Warszawie z 22 listopada 2005 r., VI ACa 527/05, Rejent 2005, nr 11, s. 156). Kwalifikację taką uzasadnia również wyrządzenie krzywdy czy przykrości, postępowanie w sposób niezamierzony w uniesieniu czy rozdrażnieniu. Nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach czy warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów (wyrok SN z 7 maja 1997 r., I CKN 117/97, LEX nr 137781). Postępowanie obdarowanego, który

nie zachowuje się w odniesieniu do przedmiotu darowizny w sposób zgodny z wyobrażeniami darczyńcy, nie uzasadnia postawienia mu zarzutu zachowania rażąco niewdzięcznego (wyrok SN z 2 grudnia 2005 r., II CK 265/05, Biul. SN 2006, nr 3, s. 11). Pozwanej- w ocenie sądu w żadnym razie nie można zarzucić świadomego i rażąco niewdzięcznego zachowania wobec powódki.

Mając na uwadze powyższe, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego roszczenie powódki dotyczące zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powódkę J. B. (1) własności lokalu mieszkalnego, położonego w B., przy ul. (...) i posiadającego urządzoną księgę wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy Kw Nr (...) w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia a następnie do jego wydania, w związku z odwołaniem przez powódkę darowizny, której przedmiotem był w/w lokal mieszkalny -na zasadzie art. 898 par. 1 kc a contrario -należało jako bezzasadne oddalić.

O kosztach zastępstwa procesowego pozwanej orzeczono po myśli art. 102 kpc, biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną i zdrowotną powódki.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu orzeczono po myśli par. 19 w zw. z par.6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu / Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm./.